KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Października. — Rok 1836. Wtorek. № 271. Jutro, S. Maxymiljan.

Mianowani przez Kommissją Rządową Sprawiedliwości: PP. Antoni *Miernowski* Aplikant Sąd:, Inkwirentem Sądu pol: popr: wydz: Sandomierskiego; Kazi: *Strzegocki* Komornikiem pow: Radzyń:; Fran: *Dmochowski* Podpisarzem Sądu pok: pow: Stopnic:; Józ: *Kłossowski* Reientem pow: Lubartow:; Wawrz: *Jaworowski* Obrońcą przy Sądzie pok: pow: Łomżyń:; Win: *Julicki* Obrońca przy Sądach pok: w Warsza:, Reientem pow: Brzeziń:; Bene: *Wyszyński* Podpisarz Sądu pok: pow: Kalwaryj:, Pisarzem tegoż Sądu; Józ: *Link* Podpisarzem Sądu pok: w Kalwarji. — Wczoraj, o godz: 11tej przed południem, odbyło się w Kościele XX. Kapucynów Nabożeństwo pogrzebowe po zgonie nieletniego iedynego Syna, Członka Rady Stanu Królestwa, Mistrza obrzędów Dworu J. C. Mości, Stanisława Hr. Korwin *Kossakowskiego*, i Małżonki i go z domu Hr. *Lawal;* Hr. Leona *Kossakowskiego*, zmarłego 7go b. m. po kilkudniowej słabości. Obecni przy tym obrzędzie krewni i przyiaciele podzielali nieutulony żal rodziców, w duchu religijnej rezygnacji, która przy pomocy czasu, może iedynie rozlać balsam pociechy na tak głęboką ich ranę, i tak ciężką boleść ukoić. Ś. p. Leon *Kossakowski* żył lat 4 i miesiąc ieden. Zwłoki iego będą złożone tymczasowie w grobach XX. Kapucynów, w dalszym zaś czasie przewiezione zostaną do dóbr dziedzicznych w guberni Wileńskiej, powiecie Wiłkomirskim położonych. Strata ta może być zrozumianą tylko przez osoby, które miały sposobność własnemi oczami przekonać się, ile pięknych, nieomylnych nadziei mieściło się w tej iutrzence! Lecz rzewny smutek zawiera im usta, i pióro z ręki wytrąca. Tylko w gronie rodziny i domostwa pozostaną o nim niezgasłe najtkliwsze wspomnienia. — Bióro Konsulatu Jeneralnego Cesarsko *Austrjackiego*, przeniesone zostało z pałacu *Potockich* na ulicę Graniczną, do domu *Masłowskiego* pod Nr 965. — Wyszła z druku *trzecia część* dziełka: O potrzebie i możności zaprowadzenia w kraiu naszym iedwabnictwa przez N. *Kurowskiego*. PP. Prenumeratorowie raczą ią odebrać, tam, gdzie na dwie pierwsze przedpłatę złożyli. Cena całego dziełka zł. 6. Dostać go można, w Warszawie w Redakcji Tygodnika Rol:-Tech: przy ulicy S. Jerskiej Nr 1789, i tam gdzie się przyjmuie prenumerata na toż pismo. Na prowincji zapisać ie można za złożeniem powyższej ceny, na urzędach i stacjach pocz:. — Od kilku dni mnóstwo grzybów świeżych przynoszą Wieśniacy do Warszawy na sprzedanie. Kartofle w ogólności nie bardzo zrosły, lecz znalazły się między niemi osobliwości, na *Saskiej kępie* u Sołtysa można widzieć Olbrzyma kartoflanego, ważącego 3 funty, a maiącego postać twarzy starej Baby. — Jutro w Resursie Kupieckiej w pałacu Mniszkowskim *Wieczór tańcuiący*, na który bilety dziś i iutro zawsze od godziny 3ej z południa będą wydawane. — JPani Ludwika *Polkowska* Tancerka Teatru tutejszego, trudniąca się ciągle dawaniem lekcji salonowych, poleca się iak dotąd względom Prześ: Publiczności; bliższą wiadomość powziąść można w gmachu teatralnym na antresoli, na przeciw ulicy Niecałej. — Gdy ieszcze sprzyiać może ciepło i pogoda, Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją JP. *Hermana*, przedsięwzięła w ciągu bieżącego tygodnia dać się słyszeć na otwartem powietrzu w różnych częściach Warszawy, i tak, dziś na *Foxalu*, iutro w ogrodzie *Unrua* za Wolskiemi rogatkami, we Czwartek w *Królikarni*, w Piątek na *Foxalu*, a w Niedzielę ostatni raz w *Królikarni*. Zawsze od godz: 4 do 8; osoba za wniyście płaci zł. 1. — Ofiarowano dla Instytutu moralnie zanied-

banych dzieci zł. 6, iako zwrócone po odwołanem doniesieniu.

Z Petersburga 21 Wrze:/3 Paździer:. — Jedna z tutejszych gazet zawiera wiadomość o examinie uczniów Głównego Instytutu Pedagogicznego z historji i chronologji wykładanej im przez P. *Jaźwińskiego*, podług wynalezionej przezeń metody. Examen odbył się 29 Sier: w obecności P. Ministra Oświecenia i kilku gości. Skutki tej metody są zadziwiające, uczeń prawie w okamgnieniu pojmuie i pamięta Historją, Chronologją i t. p. P. *Jaźwiński* (Antoni, syn Jakóba) rodem iest z powiatu Wilejskiego w Mińskiej gubernji, odbywał nauki w uniwersytecie Wileńskim i otrzymał stopień doktora filozofji. Wszedł potem do byłej Polskiej artyllerji i przesłużywszy lat około 10ciu, w 1819 r. wziął dymissją i poświęcił się wyłącznie pracom naukowym, a te go wkrótce naprowadziły na wynalezienie nowej metody, którą w podróżach zagranicą usiłował doskonalić. W ciągu podróży pozyskał od wielu towarzystw i zakładów chlubne świadectwa i nagrody. Nakoniec w 1835 r. oświadczył w Paryżu urzędnikowi tutejszego Ministerstwa Oświecenia chęć przeniesienia się do Petersburga i upowszechnienia swojej metody w Rossji. N. CESARZ raczył na to przyzwolić w Grudniu zeszłego roku i rozkazać aby Ministerstwo Oświecenia dało mu zasiłek na przeiazd z Francji. P. *Jaźwiński* w Lipcu r. b. przybył do Petersburga i rozpoczął swoie prace których pomyślny skutek iuż iest teraz wiadomy naszym czytelnikom. — Tygodnik Petersburski umieściwszy ogłoszenie Medyka Piacu Warszawy *Czerwińskiego* o leczeniu *suchot* słoniną, (umieszczone w Kurjerze naszym), dodaie: Powtarzaiąc słowa P. *Czerwińskiego*, w celu zachęcenia czytelników naszych do dalszego sprawdzania tak łatwego środka przeciw chorobie, która dotąd uważała się za nieuleczoną, dodać winniśmy, iż pierwsza myśl tej metody leczenia w naszym zrodziła się kraiu, chociaż, iak i wiele innych, u pospólstwa chwalonych leków, w oczach uczonych, professjonalnych medycyny kapłanów, znajdowała tylko wzgardę. Wsławiony niegdyś w Mińsku ze swoich lekarskich praktyk, zmarły przed 15 laty djaczek *Pawełek*, leczył iuż suchoty równie iak i wiele innych chorób za pomocą nacierania słoniną, a tem samem iemu należećby się powinna chwała wynalazku, przez który Doktór Spilsbury tak wielkie sobie zjednał imię.

Z Poznania. — Reiencja Departamentu Pozn: wydała następuiące ogłoszenie: „Wyczytaliśmy z obwieszczenia Król: Regencji w *Arnsberg*, iż gościnni i szynkarze w niektórych okręgach burmistrzowskich tamecznego departamentu, postanowili, z poświęceniem własnego dobra, starać się o odwrócenie nieszczęśliwych skutków nieumiarkowanego używania wódki. Dla osiągnięcia tego celu ułożyli się, aby nie przedawać wódki nikomu kieliszkami do picia w szynkowni lub miarami za dom, ktoby nadmiernie używał tego napoiu, ani też niecierpieć takiego piiaka i próżniaka w swych domach. Wykluczenie takowe spotka każdego, kogo Sąd obyczaiowy, złożony z burmistrza, plebana miejscowego i starszego gminy, za należącego do tej kategorji wskaże. Przestępca płaci umówioną karę 1 do 5 tal:, która, po ustanowieniu istoty czynu, przez burmistrza naznaczoną i do kassy ubogich oddawaną będzie. Nie wolno nawet notowanym piiakom przedawać wódki za pośrednictwem trzecich osob, a w razie wiadomości o tem, następuie kara. Gdy w naszym obwodzie smutne przypadki nierównie częściej się zdarzaią, gdzie w skutek nadmiernego picia wódki maiątek, zdrowie, a nawet życie, staią się iego ofiarą, widzimy się powodowanymi polecić dany tu przykład do naśladowania i wezwać wszystkich trudniących się szynkowaniem wódki, aby idąc za tym przykładem podobne pomiędzy sobą koiarzyli związki. Jmć Radzcy Ziemiańscy zechcą się usilnie starać o przywiedzenie do skutku podobnych zamiarów, mamy bowiem nadzieię, iż ieden takowy przykład w naszym

obwodzie dany, wkrótce licznych znajdzie naśladowców. O każdym podobnym związku raportu oczekuiemy.“

Niemcy.— Dnia 28 z. m. pod Wiedniem zebrało się wojsko garnizonu stolicy i z okolic; oglądał ie Cesarz przybywszy konno otoczony Arcy-Xiążętami i Jenerałami. Cesarz miał na sobie mundur Feldmarszałkowski według nowego kroiu, a szczególniej w tym iest zmiana że teraz przepisane są długie i nieobcisłe pantalony. Całe wojsko defilowało przed Monarchą. — W giełdzie *Wiedeńskiej* także spadły papiery, lecz znowu się podniosły, narzekaią atoli na brak gotowizny. — W Wiedniu odebrano wiadomość z *Stambułu*, że Sułtan ma zamiar pomnożyć milicją narodową aż do pół miljona osób!

Anglja.— Dla wojska Angiels: będącego w Hiszpanji, odpłynie okręt parowy z bronią i amunicją, a inny z ubiorem, obuwiem etc. — Ostatnia wiadomość w Londynie odebrana z Ameryki połud: zapewnia, że w środku Lipca krwawa odbyła się walka między wojskiem rządowem *Mexykańskiem* a Federalistami i ci ponieśli klęskę. — Cały Londyn ma teraz oczem mówić; z pałacu Królewskiego młodzieniec małego znaczenia wykradł panienkę znakomitej rodziny.

Francja. — Według ostatniego obliczenia, ludność we Francji składa się z blisko 33 miljonów osób, a każda w przecięciu płaci podatku około 50 złp. — Burza chwilowa w okolicach *Kąpjen* stała się przyczyną znacznych szkód wtamecznym obozie, i ów prześliczny namiot przeznaczony dla Króla, został uszkodzony. — Poselstwo Hiszpańskie w Paryżu wezwało wszystkich Hiszpanów będących we Francji, aby niezwłocznie stawili się w biurze tegoż Poselstwa dla zaprzysiężenia ustawy z r. 1812. — Ministrowie teraźniejsi długo się naradzali nim zdecydowano czy ma być wysłaną nowa wyprawa do Algieru.

Rozmaitości.— Do Parlamentu Angielskiego podały prośby *stare Panny*, żądaiąc aby Kawalerowie koniecznie się żenili, i dowodząc ile przezto skorzysta kraj i moralność. Radzą, gdy kawaler dojdzie do lat 30stu, a nie ożeni się, wypalono mu na czole cyfrę stosowną. — Pan *Zafir* (Saphir) iuż rozłączył się z redakcją gazety teatralnej Wiedeńskiej, pożegnał ią w czuło wesołych wyrazach, między innemi rzekł: „Żegnam cię moia ty 29cioletnia wdowo (gazeta ta w r. 1807 zaczęła wychodzić) przez 2 lata trwały nasze lube związki, w których nie mieliśmy żadnej przeszkody, chyba czasem omyłki drukarskiej.“ Potem rozczulony daie iej nauki: „Pamiętaj twoich czytelników głodno utrzymywać, nieprzeładowuj ich, dawaj im mało, bo inaczej oni będą wiele żądać, ieżeli im dasz dziś łut dowcipu, to iutro zechcą funt, dasz im iutro funt, to oni zechcą cetnar, dasz im cetnar to oni go nareście odepchną i rzekną: „cóż u diabła, zawsze iedno i iedno.“ Każdy z czytelników który zapłaci rocznie 80 złp. chce codzień za 100 zł: doskonałości, za 75 zł. dowcipu, którego on sam chciałby być autorem żeby go inny nie uprzedził, za 50, klassycznej poezji, za zł. 30 nowin, które dopiero w przyszłym tygodniu zjawić się maią, za 20 zł. krytyki teatralnej, ale te krytyki powinny być podług iego sposobu myślenia pisane, kogo on lubi tego chwal, a kogo nielubi tego gań, a nareście za parę dydków moralnych sentencji, a to na użytek wdowy, żony, dzieci, służących etc. — Zawsze było życzeniem rządu w *Hamburgu*, aby zbrodniarzy na całe życie więzienia skazanych nie trzymać w mieście, ale ich do osad wysyłać, i dawniej mieli układ z kompanją angielską kolonizacji australnych, ale teraz te związki zerwano; bowiem przybył Kapitan okrętu brazylijskiego ażeby tamże werbować rekrutów, w tem rząd hamburgski zapytał więźniów czy chcą siedzieć na miejscu w więzieniu, czy popłynąć do Brazylji; natychmiast tak znaczna liczba oświadczyła się za popłynieniem, że ich kapitan wszystkich zabrać nie mógł, i tym spo-

sobem stanął układ między rządem w Hamburgu, a rządem Brazylijskim. — Biedny ale pilny mularz w Paryżu, odziedziczył niedawno po stryiu z Ameryki 150 tysięcy franków; przestał więc pracowite życie prowadzić, ale widać że zdrowie iego wymagało pracy, gdyż niedawno znaleziono go przy drzwiach winiarni tkniętego apoplexją i bez duszy; takto nie zawsze pieniądze uszczęśliwiaią.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Sołtyk Fran: Hra: z Piastowa, Jurgielewicz Referendarz Sądu Głów: z Korten z Prus, Pochitonow Podpułko: Sztabu Jlnego z Petersburga, Żyrard Józ: i Leomans Napole: Negocjanci z Paryża, Laska Ba: Obywatel: z Wiednia, Siennicki Jan Dzie: z Salcbrun, Grochowski Sekretarz K. B. S. W. D. i O. P. z Wrocławia, Maj R. Kupiec z Lipska.

DONIESIENIA.

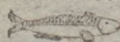
LITOGRAFIA
BULATOWSKIEGO i S.

Przeniesioną została z domu Petyskusa do domu Panien Kanoniczek pod Nr 464, na przeciw Teatru Rozmaitości.

☞ Podpisany ma zaszyt donieść Szanownym Amatorom Drobiu, iż we Wsi Borzęcinie w Dobrach W. Pruszaka o 2 mile od Warszawy odległej, ma do zbycia z wolnej ręki poiedyńczo lub podług upodobania kupuiącego kilkadziesiąt sztuk rozmnożonych tu w kraiu KACZEK znacznej wielkości muślowych z Wyspy *Orchadibus* w Szoflandji leżącej pochodzących, po cenie umiarkowanej.

Jó: Skopik, Me: Weterynarji.

Kommissarz Obwodu Warszawskiego. Podaie do wiadomości publicznej, iż w dniu 2/14 Października r. b. odbywać się będzie Licytacja na mniej o przebrukowanie ulicy Wilczogórskiej i Krakowskiej w Mieście Grójcu przed Adjunktem Dozorcą Miast w Biórze Burmistrza tegoż Miasta przez opieczętowane deklaracje, które do końca godziny 3 po południu odbierane będą przez Burmistrza wyż wymienionego Miasta, poźniej składane przyjęte nie będą. Summa do minus licytacji iest złp: 3,059 gr: 27. Każdy składaiący deklaracją pod pieczęcią, dołączyć ma Kwit Kassy Urzędowej na złożone Vadjum w ilości zł: 306, który nieutrzymuiącemu się przy Licytacji będzie zaraz zwrócony dla odebrania pieniędzy. Deklaracja powinna być napisana czysto, czytelnie bez żadnej poprawki wedle wzoru postanowienia Rady Administracyjnej z daty 16/28 Maia 1833 r. O innych warunkach dowiedzieć się można w Biorze Burmistrza Miasta Grójca i Kommissarza Obwodu każdego dnia począwszy od godziny 9 z rana do 5 z południa. *Petkowski* Z. K. O. W. Z. Sekretarz Obwodu *Kobowski*.


Do Handlu pod Nr 2, przy ulicy Sgo Jana, przybył transport ŚLEDZI świeżych Holenderskich, oraz WINA SZABLI powszechnie znanego i ulubionego, którego garniec po złp. 10 sprzedaie się.

Potrzebnym iest CZELADNIK PIWOWARSKI któryby już zupełnie wyterminował i może sam robić dobre Piwo, oraz aby posiadał na to świadectwa i chciał wyiechać w Obwod Białostocki do Miasta Bielska. Niech się zgłosi na ulicę Danielewiczowską pod Nr 617, do Rządcy Pałacu Szambelana Nowakowskiego, z rana do 8, a południu o 2 godzinie.


Przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca, są do sprzedania 2 Konie poiazdowe, dobrze uieżdżone, dereszowatej szerści; tamże iest do sprzedania podwójna KARETA świeżo odnowiona. O cenie Koni i Karety pytać się mogą życzący ie nabyć do Kuczera Grzegorza.

BIÓRO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY MIODOWEJ i PODWAL POD Nr 482.

Osoba posiadaiąca kwalifikacją na RZĄDCĘ DÓBR, w chlubne zaopatrzona Swiadectwa, życzy sobie przyięć obowiązek podobny, w którémkolwiek bąć Woiewództwie, bliższa informacja w Biórze powyższem.

Sprostowanie. W uwiadomieniu o skradzionych Koniach Antoniemu Szczurowskiemu w Nrze 260 Kurjera Warszawskiego z d. 30 Września r. b. zaszła omyłka, zamiast „Oba kuleią na przednie nogi“ powinno zaś być „oba kute są na przednie nogi“.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 17.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Oj Żoneczka. Obiadek z Magdusią. Dwa Posagi.*

Jezdcy P. *Turnjer* dziś.

MENAŻERJA codzień.